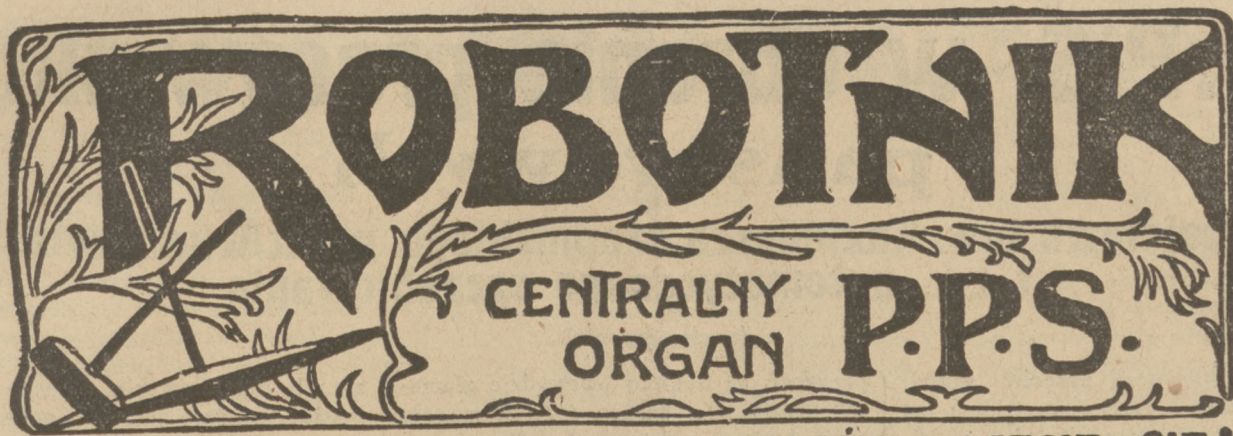


NIECH ZYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ci.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ZYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 775-73.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 17

CENA NUMERU 20 GROSZY

Faszyści niemieccy mobilizują swoje siły

Wczorajszy Zjazd partii prawicowych w Harzburgu był bardzo znamiennej demonstracją polityczną.

Miasto Bad Harzburg przybrane było sztandarami cesarskimi. Na ulicach uwiły się umundurowane oddziały szturmowe hitlerowców i kompanie Stahlhelmu. Przybyło wielu członków byłej rodziny cesarskiej, oraz cały sztab komendantów armii niemieckiej z czasów wojny.

Główne przemówienia na kongresie wygłosili: hitlerowiec dr. Frick, Hugenberg i Hitler.

Dr. Frick oświadczył, iż celem zjazdu organizacyjnej prawicowych jest stworzenie wspólnego frontu politycznego, przyciągnięcie doń stronnictw środka, obalenie gabinetu Brueninga i objęcie władzy przez prawicę.

Rezolucje, uchwalone przez kongres streszczają się w 3-ch punktach: 1) partje prawicowe odmawiają zaufania rządowi Brueninga, 2) partje zwracają się do Hindenburga aby rozwiązał parlament i rozpiął wybory 8 listopada b. r. 3) wszystkie rozporządzenia z mocą ustaw, wydane przez Rząd na podstawie artykułu 48 konstytucji mają być ogłoszone, jako nieważne.

Na zgromadzeniu w sali Domu Zdrowego Hugenberg odczytał orędzie, które między innymi wypowiada się przeciwko Traktatowi Wersalskiemu, oraz stwierdza:

„Z pełną świadomością odpowiedzialności oświadczamy, że stojące w szeregach „opozycji narodowej” orga-

nizacje bronić będą wprawdzie w czasie zbliżających się ruchów życia, mienia i warsztatów pracy tych, którzy otwarcie stają razem z nimi na czele narodu, jednakże odrzucamy żądanie ochronienia kosztem naszej krwi obecnego rządu i panującego dziś systemu. Żądamy przywrócenia suwerenności militarnej Niemiec (!) i zrównania zbrojeń”.

Według doniesień prasy berlińskiej b. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht oświadczył, że Bank Rzeszy znajduje się obecnie w przededniu bankructwa, oraz, że wszystkie wykazy bankowe są niezgodne z istotnym stanem.

W godzinach popołudniowych odbyła się w okolicach Harzburga wielka parada o charakterze wojskowym.

Militaryzacja kolei

„Gdy tego wymaga interes obrony państwa”

Ministerjum Spraw Wojskowych zgłosiło do łaski marszałkowskiej projekt ustawy, zmieniającej ustawę z da. 27-go marca 1920 r.

Według tego projektu art. 1 otrzymuje brzmienie:

„Z chwilą wybuchu wojny lub chwili zarządzenia bądź ogólnej, bądź częściowej mobilizacji, albo gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów, powzięta na wniosek Ministra Spraw Wojskowych, podporządkowuje się wszystkie koleje żelazne interesom obrony Państwa”.

Art. 6 otrzymuje brzmienie: „Funkcjonariusz kolei żelaznej, który w warunkach przewidzianych w art. 1-ym, porzuca samowolnie służbę, albo umyślnie narusza lub zaniedbuje obowiązki służbowe, albo też dopuszcza się umyślnie innego działania lub zaniechania, obniżającego sprawność kolei żelaznej, lub zagrażającego ruchowi kolejowemu, ulega karze więzienia do lat pięciu, o ile w czynie tym nie mieszczą się znamiona przestępstwa zagrożonego karą surowszą”.

W warunkach przewidzianych w art. 1-ym, może Prezydent Rzeczypospolitej rozporządzenia, wydanego na wniosek Ministra Spraw Wojskowych poddać funkcjonariuszów kolei żelaznych właściwości sądów wojskowych za przestępstwa, polegające na czynach, wymienionych w ust. 1”.

Art. 7 otrzymuje brzmienie:

„W warunkach, przewidzianych w art. 1-ym każdy funkcjonariusz kolei żelaznej aż do 60 roku życia włącznie, o ile w myśl obowiązujących ustaw nie podlega obowiązkowi wojskowej służby czynnej, służy w rezerwie i w pospolitem ruszeniu, może być odpowiednio do swych kwalifikacji i specjalności powołany do wojskowej służby kolejowej.”

Ponadto mogą być wówczas powołani do wojskowej służby kolejowej i ci obywatele Państwa Polskiego aż do 60 roku życia włącznie, którzy:

a) byli pracownikami kolejowymi, albo b) pozostawali, choćby tylko czasowo, w wojskowej służbie kolejowej w czasie wojny w jakimkolwiek państwie, albo c) mają fachowe wykształcenie lub fachową praktykę w powyższej dziedzinie.

— o ile w myśl obowiązujących ustaw nie podlegają obowiązkowi wojskowej służby czynnej, służy w rezerwie i w pospolitem ruszeniu”.

Art. 9 otrzymuje brzmienie:

„Osoby, powołane w myśl art. 7 do wojskowej służby kolejowej, składają przysięgę wojskową i stają się osobami wojskowymi, podlegającymi narówni z innymi osobami wojskowymi władzom, ustawom i sądom wojskowym”.

Niestety, względy „cenzuralne” uniemożliwiają nam dziś scharakteryzowanie tego projektu, tak jak on na to zasługuje!

Rząd chiński apeluje do Ligi Narodów

Rząd chiński przesłał w sobotę popołudniu notę do Sekretariatu generalnego Ligi Narodów. W nocie tej stwierdza, iż dwiema w ciągu bieżącego miesiąca zwracał się do Rządu japońskiego o ewakuację Mandżurji, oświadczając, iż bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za bezpieczeństwo życia i mienia obywateli japońskich w tych miejscach, skąd odeszła wojska. Ponieważ na te noty Rząd japoński nie odpo-

wiedział, poseł chiński w Tokio otrzymał polecenie złożenia Rządowi japońskiemu ultimatum z żądaniem a) natychmiastowego oznaczenia miejsc, które będą ewakuowane przez Japończyków w przyszłym tygodniu, b) wydania telegraficznych zarządzeń dowódcom pułków, aby przystąpili niezwłocznie do ewakuacji, która rozpocząć się ma w niedzielę.

W niedzielę nadszedł nowy telegram

Rządu chińskiego, w którym zwraca się on do Rady Ligi o natychmiastową pomoc i stwierdza, że japońskie samoloty zbombardowały w ubiegłą sobotę siedzibę rządu prowincjonalnego Mandżurji miasto Taonan. Rząd chiński telegrafuje, iż sytuacja jest niezwykle poważna i prosi Radę Ligi o wydanie natychmiastowych zarządzeń dla zabezpieczenia pokoju oraz wysłanie do Mandżurji komisji śledczej z ramienia Ligi Narodów.

Do walki prawdziwej przeciw alkoholizmowi!

W dniach X Kongresu antyalkoholowego w Krakowie

My — socjaliści uważamy alkohol za chorobę, tkwiącą głęboko w ustroju kapitalistycznym. Kapitalizm, oparty na wyzysku, rodzi nędzę, uniemożliwia korzystanie z istotnej radości życia, dając wzajemian społeczeństwu wódkę, chłapiąc w objęcia prostytucji. Klasa robotnicza pozbawiona szkół dla swych dzieci, świetlic czy domów ludowych — dostaje od państwa burżuazyjnego coraz więcej: karczem, koszar i więzień!

Tu tkwi ta niemoralność, ta obrzydliwa obłuda świata burżuazyjnego w walce z alkoholizmem. Od święta wołają przedstawiciele burżuazji po adresem Świata Pracy: Nie pijcie! Wódka to trucizna! Alkoholizm to ruina rodziny! — A równocześnie codziennie kapitalizm pozbawia coraz liczniejszą rzeszę dachu nad głową, powiększa masy bezrobotnych, rzuca w otchłań nędzy, zbrodni, stwarzając warunki dla rozpowszechnienia się pijactwa. A największym demoralizatorem staje się obecne Państwo burżuazyjne. Ono ciągnie krocie milionów jednostek pieniężnych rocznie z wódki, ze zbrodni rozpamiętania ludności. Udostępnia się picie, reklamuje się wódkę grubemi kwotami milionowymi, a równocześnie brak tych milionów na budowę szkoły, na pomoc robotniczej oświacie pozaszkolnej. Nie daje się pracy ojcu rodziny, zmusza się dziecko robotnicze do wychowywania się na ulicy blisko szynku z wódką i obok lupanaru, stwarza się środowiska demoralizowania i zbrodni; daje się głodowe płace zarobkującym, odbiera się możliwość kulturalnej rozrywki w miejsce wódki, ale nie zapomina się o nudnym i obłudnym moralizowaniu z wysokości katedry świeckiego czy duchownego prelegenta.

Tak się dzieje na całym świecie, a u nas w Polsce zdobyliśmy rekord. Bo u nas w „erze pomajowej” to — same rekordy! Bądźmy sprawiedliwi, oddajmy „sanacji”, co „sanacyjne”. Zamiast sanowania (u-

zdrowiania) stosunków z okresu par tyjnicstwa — korupcja, wybory brzeskie, bezprawie, brak zaufania. Dalszy rekord: ponad milion dzieci poza szkołą; brak szkół i mniej nauczycieli, ale za to rozszerzenie cel więziennych; miast 20 tys. więźniów w r. 1925 — obecnie ponad 40 tysięcy! Spadała konsumpcja wódki z powodu zbiedzenia ludności — to Rząd przyszedł z ustawą, udostępniającą nabycie i spożycie tej wódki, sankcjonując 20 tysięcy wyszynków z wódką. Ale to wszystko dlatego, aby „się ludziom w głowach rozjaśniło” i aby się ludziska — ten biedny chłop i wyrobek — nie zaturawali „denaturatem” Rząd woła o oszczędnościach; jego wydział zdrowia w Min. S. Wewn. o szkodliwości alkoholu dla zdrowia ludności — wobec tego z szeregów przedstawicieli ludu pada apel: „Nie pić wódki!” Ale ten okrzyk uznany został za „antypaństwowy”, artykuły i odezwy pracownicze się konfiskuje.

To piszemy na marginesie Jubileuszowego X Kongresu Antyalkoholowego w Krakowie. Musielibyśmy wywołać grzyzt w „uroczystych” obradach. Mówilibyśmy całą prawdę. Wołalibyśmy pod adresem „ginącego świata”, że on stwarza warunki pod alkoholizm, on podsyca rozpamiętanie wódką, on obłudnym stanowiskiem krzyżuje istotną kampanię walki z alkoholizmem. Robotnik i chłop może być zaagitowany szczerością stawiania zagadnienia. Walczycie Panowie ze zmorą alkoholizmu — to potępcie jasno obudną rolę „sanacji” w Sejmie i Senacie podczas referowania ustawy z marca br. o ułatwieniu rozpamiętania ludności. Potępcie, Panowie Lekarze, tych swych kolegów — postów i senatorów z BB., którzy, jako lekarze, rozgrzeszali z trybuny sejmowej ustawę, którzy głosowali za ustawą. A Wy Panie z Komitetów czy prelegentki — na Kongresie — miejcie odwagę nazwać po imieniu tchórzliwe stanowisko Waszych ko-

leżanek — posłanek z ław BB.

Dopóki to się nie stanie, nie wierzymy w szczerą intencję Wasze, panowie, z Komitetu Honorowego, którzy „uświatniacie” swemi nazwiskami Kongres, ani nie wierzymy w skuteczność działania tych z Was (jak inicjatorzy), ożywionych najlepszymi chęciami, usiłujących walczyć z alkoholizmem jednak z siłami wstecznymi. Nie uwierzmy w nie ani robotnik, ani chłop, u którego w chałupie robi rewizję policjant za odezwą przeciw picu wódki, a starosta utrudnia plebiscyt antyalkoholowy na wsi polskiej, czy ukraińskiej, bo dopatruje się w tem „antypaństwowego” działania.

My, socjaliści, poprowadzimy walkę z wódką. Oparci o rzeczywistość, o surowe życie, o warunki ekonomiczne — przez walkę o dach nad głową, o pracę, o wyższe zarobki, a przez to o wyższą stopę życiową — zwalczać będziemy straszny nałóg, dając w jego miejsce wyzwalającemu się człowiekowi pracy godziwą rozrywkę: teatr, muzykę, świetlicę czy Dom Robotniczy z czytelnią, książką, zbliżymy Świat Pracy do przyrody. W czasie okrutnego kryzysu, kiedy zagadnienia ekonomiczne wysuwają się na czoło, a oddalają się kulturalne, kiedy to niebezpieczeństwo poważnie klasie robotniczej zagraża — zdwoimy siły. Alkohol odbiera walczącemu proletariatu — jak powiedział wódz austriackich robotników — SIŁĘ ROZMACHU. Dlatego walka z przesądem, walka z nałogiem, niszczącym energię — winna być naszym hasłem dnia. Jest to walka nie tylko o zdrowie i o umożliwienie wyższej stopy życiowej, ale idzie o istotną moralność, to walka o wyższą kulturę!

Naszym hasłem: **Prez. z wódką!** Trzeźwy i zdrowy Proletariat może jedynie sam wyzwolić się, brać odpowiedzialność na swe barki i taki tylko zwycięży!

Zygmunt Piotrowski
Poseł na Sejm.

WYBORY LWOWSKIE POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

Sąd Najwyższy rozpatrzy dzisiaj trzy protesty przeciwko wyborom do Sejmu w listopadzie r. z. w okręgu Nr. 51 obejmującym m. Lwów.

Z okręgu tego uzyskali mandaty 4 posłowie z listy Nr. 1 oraz trzech posłowie z listy ukraińskiej.

Proces częstochowski

! Dzisiaj w Sądzie Apelacyjnym rozpatrywana będzie sprawa tow. tow. Zygmunta Karczka i Mieczysława Czeplińskiego, skazanych przez Sąd Okręgowy w Częstochowie na 12 lat ciężkiego wię-

zienia, za rzekomy udział w zabójstwie popełnionym w Częstochowskiej Kasie Chorych.

Obronę wnoszą adwokaci tow. tow. Honigwill i Dąbrowski.

P. PIŁSUDSKI WYJECHAŁ DO RUMUNJI

(PAT). Wczoraj o godz. 14.55, marszałek Piłsudski, w towarzystwie pułkownika dr. Woyczyńskiego, wyjechał po-

ciągami bukareszteńskim do Rumunii na parutygodniowy wypoczynek...

Zwyczaj dolar

(x) Gdy przed paroma dniami zanotowaliśmy raptowny spadek kursu dolara, zaznaczyliśmy, iż nie jest rzeczą wyjątkową, iż wchodzi tu w grę machinacje spekulacyjnych giełdowych.

Nasze przypuszczenia okazały się słusznymi. Istotnych powodów do spadku dolara nie było, a drobni kapitaliści, którzy oszczędności swe lokowali w walucie amerykańskiej i poddali się panice, w ciągu ostatnich trzech dni dużo potracili. W sobotę bowiem popołudniu zaczął dolar zwyczajnie i osiągnął już kurs zł. 8.85.

Spekulanci nie ograniczyli się przecie do spekulacji na dolarze, lecz jednocześnie podbili sztucznie kurs złotych ru-

bli, które z 4,72 doszły do zł. 6,30. Drobni rentjerzy sprzedawali dolary tracąc na kursie i jednocześnie nabywali złote ruble przepłacając 30% i więcej.

Jednocześnie ze zwykłą dolara zaczął się w sobotę spadek ceny złota. Za ruble złote płacono już tylko po 5,70.

Obliczając, że w ciągu ostatnich dni z kieszeni drobnych kapitalistów i rentjerów przeszło do rąk spekulantów przeszło

milion złotych.

Ciekawym byłoby autorytatywne wyjaśnienie Banku Polskiego jak powstał popłoch dolarowy i skąd wzięły się pierwsze pogłoski o załamaniu się kursu dolara.

W BAZYLEI RADZA NAD KRYZYSEM FINANSOWYM

Dyrektorzy głównych banków emisyjnych zebrał się w Bazylei, na posiedzenie w związku z kryzysem walut europejskich. Przybyli tu również delegaci innych banków centralnych reprezentowanych w Banku Wypląt Międzynarodowych. Burgess odbył naradę z kierownikami Banku Wypląt Międzynarodowych na temat kryzysu finansowego, oraz sposobu jego złagodzenia. Delegacja angielska zdecydowana jest wysunąć sprawę fluktuacji złota.

Finlandja wyrzeka się parytetu złota

Z Helsingforsu donoszą, iż ciężka sytuacja, w jakiej znalazły się banki, zmusiła sferę bankowe do rewizji dotych-

czasowego stanowiska i do wyrzeczenia się parytetu złota.

Tydzień ubiegły w kraju i zagranicą

W KRAJU.

Sytuacja wewnątrz kraju nie jest jeszcze najgorsza, co oczywiście znaczy jedynie, że będzie gorzej, coraz gorzej, aż... jakoś się to skończy.

Obecnie każdy dzień przynosi coraz to nowe wydarzenie, jedne gorsze od drugich.

Obraňuje Sejm. „W obliczu katastrofalnego bezrobocia i nędzy“ nakłada się coraz to nowe podatki. A więc podatek „kryzysowy“ czyli zwiększenie dotychczas płaconego podatku od dochodu, podatek od lokali, od oświetlenia elektrycznego, od piwa, wina, podwyższenie opłat stemplowych, t. zw. podatek wojskowy.

Pozatem dla zasilenia funduszu dla walki ze skutkami kryzysu zwiększają się opłaty przewozowe na kolejach i opłaty pocztowe. Te ostatnie prawie o 100%.

Czy kraj wytrzyma te wszystkie nowe ciężary?

Nic też dziwnego, że fala upadłości rośnie, że cały szereg firm likwiduje się, licytacje są na porządku dziennym. Nieodłącznym towarzyszem kryzysu jest nędza, straszna nędza mas i ciągle rosnąca ilość samobójstw. W roku bieżącym w jednej tylko Warszawie 1500 osób odebrało sobie życie!

A ci, co jeszcze żyją muszą nędznie vegetować. Skala życiowa spada w zawrotnym tempie. Jako skutek obniżenia się stopy życiowej jest ciągły spadek wpływów skarbowych z monopolu. Ludzie mniej piją, mniej palą, (w ciągu półroczia wpływy monopolu tytoniowego spadły o 80 milj. złotych). Obracamy się więc w błędnym kole obniżek płac i zmniejszania wpływów budżetowych.

Podobno ilość bezrobotnych nie zwiększa się. Mówimy: podobno, bo Główny Urząd Statystyczny twierdzi w swych zestawieniach, że ilość bezrobotnych waha się w granicach 250 — 260 tysięcy. Natomiast związki zawodowe uważają, iż dane statystyczne są fałszywe, gdyż w rzeczywistości bezrobotnych, nawet rejestrowanych, jest znacznie więcej!

Do bukiecika laurów „sanacyjnych“ dochodzą jeszcze — strajki.

Metallowcy, włókniarze ciągle, choć na różnych odcinkach, prowadzą walkę strajkową.

Ale trzeba przyznać, że zdarzają się i bardziej pocieszające objawy w naszej smutnej rzeczywistości. Ot, np. Sąd Najwyższy uznał, że wybory w Przemyslu były sfałszowane i unieważnił wynik wyborów do Sejmu z tego okręgu. Dla równowagi zaś podać należy wypadek udzielenia nagany trzem sędziom z Kęt, którzy ośmielili się potępić Brześć.

ZAGRANICĄ.

„Na zachodzie bez zmian“. W całej Europie widać oznaki załamania się systemu gospodarki kapitalistycznej. W obliczu zbliżającego się końca kapitaliści chwytają się wszystkich środków, celem uratowania swych pozycji. Widać więc wzrost reakcji. Po Anglii — Niemcy zrekonstruowały gabinet Brüninga, oddając m. in. tekę Treviranusowi, rzecznikowi wojny. Hitler, wódz faszystów, konteruje za prezydentem Hindenburgiem i urządza zjazd „Stahlhelmowców“.

Liga Narodów patrzy „spokojnie“ na Daleki Wschód, gdzie wciąż jeszcze krew się leje i płoną miasta mandżurskie. Ale to nie szkodzi. Przecież węgiel, złoto i inne bogactwa mineralne są ukryte głęboko pod ziemią i ocaleją dla przyszłych towarzyszy akcyjnych...

Mimo wszystko widać postęp. Już nie mówi się o paleniu kawy lub wrzuceniu jej do morza. Oto ostatnio brazylijscy plantatorzy porozumieli się z niemieckimi baronami węglowymi, celem wymiany swych produktów.

Wielkoświatowy kapitalizm wraca do form handlu zamiennego.

w. cz.

12.000 spraw zaległych w Najwyższym Trybunale Administracyjnym

Ostatnio zwiększyły się ogromnie zaległości spraw w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Ostatnio cyfra zaległości sięga 12.000. Szczególnie wiele wpływa skarga na wymiar i odmowę przyznania emerytur. Załatwienie tych wszystkich zaległości, gdyby nie brać pod uwagę wpływu nowych skarg, musiałoby potrwać z górą trzy lata.

Z.P.P.S. w obronie pracowników państwowych

Mowa sejmowa tow. Kazimierza Czapieńskiego przeciwko zawieszeniu t. zw. automatycznego szczeblowania

(w streszczeniu).

Będziemy głosować przeciw przedłożonej ustawie przedewszystkiem ze względów merytorycznych, gdyż widzimy w tem jeszcze jeden cios, wymierzony w urzędnika polskiego, przedewszystkiem w niższe kategorie urzędnicze. Urzędnik stracił 15% uposażenia, a w stolicy ponadto 20%, prócz tego cały huragan podatków w znacznej mierze trafia w urzędnika, mianowicie 10% dodatek do podatku dochodowego, podatek od piwa, od widowisk, opłaty pocztowe i kolejowe, wszystko to dotyczy także urzędnika, a teraz przychodzi jeszcze jeden zamach na tę resztkę płacy, mianowicie na szczeblowanie. A przecież są kolejarze, którzy zarabiają teraz po 2 zł. dziennie. A cóż mówić o redukcjach? W ostatnich paru latach 30.000 kolejarzy zostało zredukowanych. Na to p. minister Jan Piłsudski powiada, że przecież obecna zmiana jest lżejsza niż 15% i jeżeli urzędnik tamtą wytrzymał, to dlaczego nie ma i tego wytrzymać. Dziwny to argument. Nie ulega wątpliwości, że te wszystkie zarządzenia muszą w następstwie wprowadzić częściową demoralizację urzędników.

Oprócz tych merytorycznych względów, są jeszcze względy prawne. Ustawa ta ma działać wstecz od 30 czerwca. P. minister Piłsudski na Komisji

przyznał, że było to wprawdzie złamanie prawa, ale, trudno, tego wymagała racja wyższa. Natomiast dziś p. minister wystąpił z teorią bardziej „delikatną“, nie wiem pod czyj natchnieniem. Powiedział on, że rzeczywiście okólnik nie może podważyć ustawy, ale ustawa nie została podważona; istnieje ona nadal nienaruszona, a podważone zostało tylko wypłacenie dodatku do pensji. To znaczy, że wprawdzie nie można podważyć ustawy, ale można podważyć jej skutki. Mamy więc złamanie prawa i w tem widzimy symbol obecnego stanu rzeczy. Złamano ustawę, ale za to osiągnięto 6 milionów, względnie 12 milionów. Zachodzi pytanie, za jaką kwotę wolno łamać ustawy i co pomyśli pan wojewoda, pan starosta, albo posterunkowy, jeżeli zgóry daje mu się taką teorię. Jest to symbol stosunku do prawa rządzącego nam najmiłośniej obozu.

Polityka jest jednak sztuką przewidywania, może być względna. Nie będąc sięgał zbyt daleko wstecz, ale na wiosnę tego roku, gdy opozycja ciągle powtarzała, że budżet obejmujący 2.800 milionów jest fikcją, to p. Matuszewski z początku z całym naciskiem optymistycznym, a później już z nieco mniejszym naciskiem stał przy tej sumie. Dawniej jeszcze p. marszałek Piłsudski w wywiadzie powiedział, że targował

się z p. Matuszewskim, bo jego zdaniem, budżet należało jeszcze podnieść. W czasie, kiedy niema dochodu i niema obrotu, jasne było dla dziecka, że 2.800 milionów może być tylko na papierze. Dziś p. minister Skarbu powiada: niewiadomo, czy będzie 2.400 milionów. Jeżeli taki jest stopień przewidywania na przestrzeni kilku miesięcy, w samym toku kryzysu, jeżeli jeszcze mówi się, że przyjdą dalsze podatki, jeżeli p. wiceminister Zawadzki stwierdził, że właściwej reformy podatkowej niema, i że narazie bierze się skąd można, to my pod takim przymusem stawać nie możemy. Dlaczego przynajmniej formana strona nie była salwowana, dlaczego Rząd w czerwcu nie przyszedł z tym projektem? Wreszcie ostatni wątpliwy. Pociesza się nas, że to będzie tylko chwilowe. My jednak mamy obawę, że jest to tylko pierwszy krok do zniesienia wogóle automatycznego szczeblowania, co byłoby zgłębne z całą koncepcją obozu „sanacyjnego“, by urzędnik był posłuszny i całkowicie zależny. Zarówno więc w trosce o prawo w Polsce, jak i o byt urzędników, musimy przeciwstawić się tej ustawie. W Austrii była podobna próba zajęcia w stan urzędniczy, ale przedstawiciele ludności pracującej uniemożliwili to. Głosować będziemy przeciw ustawie.

W obliczu katastrofy szkolnej

Minister Oświaty niema nic do powiedzenia

W Komisji Oświatowej Sejmu rozpatrywano onegdaj projekt ustawy, dotyczącej kwalifikacji do nauczania w szkołach średnich. Referował pos. Pochmarski (BB). Komisja przyjęła przedłużenie terminu do składania egzaminów o dalsze dwa lata.

W dyskusji tow. pos. Z. Piotrowski wskazał, że w okresie, kiedy siłom niewykwalifikowanym przedłuża się termin zdawania egzaminów, to równocześnie odbywają się masowe zwalniania i posyłania na emeryturę wykwalifikowanych sił nauczycielskich, jedynie ze względów politycznych. Ani dobro szkoły, ani interes społeczny nie są brane w rachubę przez Ministerstwo Oświaty, ale jedynie partyjne względy „sanacji“, a wielokrotnie zwykła denuncjacja. Nasz towarzysz wskazał na przykłady, że poszczególne kuratoria

narzucają nawet prywatnym szkołom dyrektorów, nie zatwierdzając najlepszych nawet sił nauczycielskich, o ile tylko ciem „nieprawomysłowości sanacyjnej“ pada na kandydatów.

Projekt ustawy jest niezyciowy i znowu stwarza się fikcję, bo w okresie niespełna dwuletnim blisko 1200 nauczycieli nie zda potrzebnych egzaminów. W końcu tow. pos. Piotrowski stwierdził, że nieprzybycie ministra na Komisję Oświatową, mimo wystosowania zaproszenia o przedstawienie sytuacji w szkolnictwie, jest niezgodnym, jak uciekaniem od ponurej rzeczywistości i brakiem jakiegokolwiek planu Ministerjum wobec katastrofy szkolnej.

Inni mówcy pp. Korniecki (Str. Nar.), Welykanowicz (Ukr.) ze swej strony piętnowali Ministerjum za rugi polityczne w szkolnictwie.

Wiceminister oświaty p. Pieracki przyznał w odpowiedzi, że nietylko pedagogiczne względy odgrywały rolę w usuwaniu poważnych sił nauczycielskich ze szkolnictwa ale nastawienie opozycyjne i t. zw. „antypaństwowe“, co należy rozumieć, jako samodzielne zapartywania i przekonania niesanacyjne u wielu nauczycieli. Zdaniem wiceministra, takie jednostki, choćby najbardziej zasłużone w szkolnictwie, nie mogą uczyć w szkołach w okresie panoszenia się „sanacji“.

W końcu Komisja dowiedziała się od wiceministra, że wiele rugów politycznych robią kuratoria na własną rękę, widocznie w nadmiernej gorliwości, nie otrzymawszy dyrektyw z ministerjum.

Taka zatruta atmosfera zapanowała już wszechwładnie w dziedzinie oświaty i szkolnictwa.

Echa zaburzeń bezrobotnych w Lipnie

Przed Włocławskim Sądem Okręgowym (w składzie: przewodn. prezes sądu Tuz i sędziowie: Zdorowenko i Drzewiński) na sesji wyjazdowej w Lipnie odbyła się 8 b. m. rozprawa sądowa przeciw 15 oskarżonym bezrobotnym na czele z tow. Fr. Babikiem w związku z zaburzeniami na tle wypłat zasiłków.

Akt oskarżenia zarzuca, że w połowie marca ub. r. „oskarżeni brali udział w zbiegowisku, wyłamując drzwi i wybijając szyby wtargnęli do Magistratu m. Lipna, a Fr. Babik w przemówieniu podżegał innych do dokonania tego czynu“. Oskarżeni zostali z art. 122 cz. I i II K. K. Na rozprawę prokurator powołał 22 świadków, w tej liczbie starostę, burmistrza, policjantów itd.

Zaden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Osk. Babik oświadczył, że jako delegat bezrobotnych kilkakrotnie konferował wraz z delegacją w Magi-

stracie i Starostwie, domagając się wydania większych zasiłków, t. j. rozdania w pieniądzu czy w naturze całej kwoty 3 tys. zł. wśród 225 bezrobotnych, a nie na raty od pół do 2 zł. Na tem tle wynikło niezadowolenie, a gdy nie przeprowadził tych żądań rzekł się delegacji. Później wielu z bezrobotnych energicznie żądało pełnych zasiłków od burmistrza w Magistracie, który z obawy przed rozgoryczonymi uciekł oknem na policję.

Na rozprawie św. Uzarowicz, burmistrz, zeznał, że nie mógł wypłacić całych kwot, skrupowany decyzją starosty, przyznał, że „groźny tłum“ rozszedł się w ciągu 3 do 5 minut, a Babika nie widział w tłumie. Św. Kawczyński, starosta, na pytanie sędziego, stwierdził, że zachowanie się Babika było poprawne. Podobne były zeznania policjanta, św. Ostrowskiego i św. Wiczorkiewicza, którzy nikogo z oskarżo-

nych nie poznali, jako uczestników zaburzeń.

Prokurator w tem miejscu wystąpił do Sądu z wnioskiem o zmianę aktu oskarżenia w kierunku „utrudniania w akcie urzędowania, t. j. podczas wydawania zasiłków“. — Oskarżeni sprzeciwili się wnioskowi prokuratora, wobec czego Sąd przekazał ponownie całą sprawę prokuratorowi.

W świetle zeznań świadków okazała się cała kruchość aktu oskarżenia. Pośród 15 oskarżonych jest aż 10 kobiet, obarczonych w większości czworogiem i więcej dziećmi. Głód zmusił biednych ludzi do głośnego upominania się o większy kęs chleba, bo jak jeden z oskarżonych zeznał na sprawie, od 3 dni nic nie jadł. Trzeba dodać, że jak pośpiesznie akt oskarżenia był wygotowywany, świadczą fakt, że wielu z oskarżonych wcale nie było obecnych na miejscu rzekomego przestępstwa.

Z. P.

RÓŻNE WIADOMOŚCI

Policja wiedeńska na żądanie władz budapeszteńskich, aresztowała obywatela węgierskiego Sylwestra Matuszkę, podejrzanego o dokonanie zamachu na pociąg pod Bia Torbady. Matuszka nie przyznał się do winy. W zeznaniach swych oświadczył, iż krytycznego dnia jechał tym samym pociągiem, który uległ katastrofie. W czasie wypadku miał wypaść z okna i doznać nieznaczących okaleczeń. Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że Matuszka zakupił w końcu lipca r. b. 10 kg. ekrazytu, nabożów wybuchowych oraz lont. Na pytanie do czego potrzebne były mu te przedmioty odpowiedział, że pragnął zburzyć

komin fabryczny przedsiębiorstwa będącego jego własnością. Ponieważ zamiaru tego nie urzeczywistnił, więc materiały wybuchowe, jako niepotrzebne, wyrzucił.

Zarząd kolei czeskosłowackich wydał zakaz przyjmowania przez kasy kolejowe szylingów austriackich. Zakaz taki w odniesieniu do marki niemieckiej i pengó istnieje od kilku tygodni.

Prasa niemiecka donosi z Nowego Yorku, jakoby prezydent Hoover miał zaproponować Lavalowi skreślenie połowy długów wojennych, zmniejszenie

zbrojeń na 25%, oraz przedłużenie moratorium o dwa lata.

Strajk marynarzy niemieckich w porcie leningradzkim trwa w dalszym ciągu. Strajk objął 38 parowców.

Z Kowna donoszą, iż Waldemaras otrzymał zezwolenie na dwumiesięczny wyjazd zagranicę.

Policja brukselska aresztowała poszukiwanego bandytę międzynarodowego, z pochodzenia polaka, Palucha, przebywającego tam pod nazwiskiem Maślanki.

Sprewa dwóch towarzyszy w Inowrocławiu

O przemówieniu na wiecu

W dniu 9 b. m. odbyła się przed Sądem Grodzkim w Inowrocławiu rozprawa karna przeciw członkom OKR. PPS. w Bydgoszczy, tow. tow. Wiktorowi Jaworskiemu i Stanisławowi Lehmanowi, oskarżonym z par. par. 130, 131 niem. k. k. (poduszczanie do gwałtów i wywoływanie pogardy dla urzędów państwowych), za treść ich przemówień na odbytym w czerwcu b. r. wiecu publicznym w Inowrocławiu.

Sąd zarządził prowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych, powołując się na... niebezpieczeństwo zakłócenia spokoju.

W charakterze świadków dowodowych zeznawali: przewodnik śledczy Józwiak i posterunkowi Anrys i Nowak. Żądaniu przesłuchania świadków odwoławczy Sąd odmówił.

Po przemówieniach Prokuratora i oskarżonych, Sąd odczytał ogłoszenie wyroku do dnia 12 b. m.

OKRĘGOWA KONFERENCJA DELEGATÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI MŁODZIEŻY TUR.

W dniu 10 i 11 b. m. odbywała się Okręgowa Konferencja delegatów warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR, której przewodniczył tow. S. Garlicki.

Ustępującej egzekutywie udzielono ab solutorjum, oraz wybrano nowe władze.

Do Egzekutywy weszli: tow. tow. Ciszewski, Ławniewski, Pawelek, Pietrzykowski, Pluciński, Przetacznik, Rubinstein i Siennicki.

„Radosna twórczość“ Budowa więzienia w czasach bezrobocia i kryzysu

W przyszłym roku Ministerjum Sprawiedliwości rozpocznie budowę wielkiego nowoczesnego gmachu więziennego w Łodzi. W budżecie tegorocznym władz wymiaru sprawiedliwości wstawiono kredyty na przygotowanie planu. Z polecenia Min. Sprawiedliwości wyjeżdżają zagranicę dwaj architekci, którym powierzono opracowanie planu budowy, celem zaznajomienia się z najbardziej nowoczesnymi więzieniami na Zachodzie. Nowy gmach więzienny w Łodzi przeznaczony będzie dla 500 więźniów.

TRZY OSOBY SKAZANE za działalność komunistyczną

(PAT). Na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego wileńskiego w Lidzie rozpatrywano sprawę przeciwko członkom Kom. Partji Zachodniej Białorusi. Głównym oskarżonym był Jan Kocergin, mieszkaniec Wilejki Powiatowej, wydany w swoim czasie z Polski na 3 lata za dopomaganie b. posłowi komunistycznemu Wołyńcowi w ucieczce do Rosji Szw.

Sąd skazał Kocergina na 6 lat ciężkiego więzienia, dwóch innych zaś oskarżonych — po 4 lata ciężkiego więzienia.

KATASTROFA KOLEJOWA POD WIELUNIEM OFIAR W LUDZIACH NIEMA

Wczoraj w nocy wydarzyła się na linii kolejowej Tarnowski Góry - Ostrów w pobliżu stacji Wieluń, katastrofa kolejowa, która, na szczęście, nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach i nie przybrała większych rozmiarów.

W pociągu towarowym, z nieznanym przyczyn wykoleiło się i uległo znacznemu uszkodzeniu kilka wagonów. Konduktor, znajdujący się w jednym z wykolejonych wagonów, wyrzucony z wielką siłą na kilkanaście metrów, szczęśliwym trafem ocalał.

ZŁUDNE NADZIEJE

Niepodporządkowanie się Mac Donalda woli Labour Party, co musiało spowodować jego wykluczenie, oraz drobny rozłam w niemieckiej S. D. i utworzenie Robotniczej Partji Socjalistycznej Niemiec — daje „Gazecie Polskiej“ asumpt do triumfalnego artykułu na temat „kryzysu ideologii socjalizmu“ i „marazmu w obozie socjalistycznym“.

Ileż to już razy pisma burżuazyjne „grzebały“ socjalizm. A jednak żyje on i zwycięża. Głowy „sanacyjne“, działające tylko „na rozkaz“ — nie rozumieją, że w wielkim ruchu masowym dział się muszą różne przeobrażenia i jeśli nawet istnieją odstępstwa, czy różnice zdań — nie świadczą to nic, a nie o rzekomym „marazmie“, czy „ideowym kryzysie“.

St. D.

Z ŻYCIA PARTJI

Dziś, w poniedziałek.

Posiedzenie Egzekutywy Warsz.
OKR. PPS. o godz. 6 po poł. (Długa 19).

Co grają w Teatrach

TEATR „ATENEUM”. Dziś „Senat szaleńców” J. Korczaka ze Stefanem Jaraczem w roli Smutnego Brata.

TEATR POLSKI wznowił komedię Maugham p. t. „Oto kobieta”.

TEATR MAŁY gra codziennie komedię Marjuszki Maszynskiej p. t. „Katastrofa”.

TEATR na CHŁODNEJ gra w dalszym ciągu komedię amerykańską „Roxy”.

TEATR NOWOŚCI. Dziś ostatnie przedstawienie „Błękitnego Expressu”. We wtorek teatr nieczynny. We środę premiera „Fijolek z Monmartre'u” Kalmana.

KABARET KOMIKÓW „BANDA”. Codziennie rewja inauguracyjna „Ta banda pięknie gra”.

TEATR „MELODRAM” (lokal „Qui Pro Quo”). Codziennie „Królowa Przedmieścia” w nowej inscenizacji Leona Schillera.

TEATR „WESOŁE OKO”. Codziennie rewja inauguracyjna „A może do nas”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Codziennie rewja inauguracyjna „Hallo! Ameryka!”.

TEATR „NOWY ANANAS”. Codziennie rewja zimowa „Podatki w naturze”.

TEATR „MIGNON”. Rewja p. t. „Książka z Marokko”.

TEATR „ELIZEUM”. Przedstawienie odwołane z powodu wypadku H. Ordonówny.

„ANANAS” „PODATKI ZIMOWE”

Ciekawą jest rzeczą, że najmniejszy z teatrów rewjowych „Ananas”, przyczynia najczęściej kłopotu cenzorowi, który zapewne gryząc swój cenzorski ówcew nieraz musi wdychać nad tem, że ten ananasowy „Ananas” jest acz mały, ale czupurny.

W dobie konfiskat wszystkie rewje zrezygnowały jakoś ze stosowania satyry politycznej, jednak „Ananas” wytrwale trwa przy tem, że satyra jest rzeczą na scenkach tego typu konieczną... i wytrwale ma liczne „konfiskowane” numery programu.

W obecnej rewji na specjalną uwagę zasługuje fakt, że konferencierką prowadzi sam kierownik teatru i autor lwiącej części programu, p. Jastrzębiec, który w roli tej jest specjalnie lubiany przez publiczność. Konferencierka jego iskrzy się, jak zwykle, iskrami prawdziwego humoru, a przesłiczny wiersz o arystokratkach jest równie mocny, jak posiadająca głęboką treść społeczno-polityczną.

Wśród autorów rewji wybija się coraz bardziej p. Rapacka, która okazała się tak dobrą autorką, jak i aktorką, torką.

Z wykonawców najweselszym jest p. Boroński, najeftowniejszą p. Runowicka i najruchliwszą p. Jadwiga Hryniewiczówna, tancerka o wysokiej klasie artystycznej.

Program może liczyć na powodzenie. I. K.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Dawid Golder”.
ATLANTIC: „Dziesięciu z Pawiaka”.
APOLLO: „X 27” z Marleną Dietrich.
COLOSSEUM: „Droga olbrzymów”.
W małej sali: „Więcej pary”.
CASINO: „Salto Mortale”.
CAPITOL: „Krwawy Wschód”.
CZARY: „Człowiek śmiechu”.
CRISTAL: „Harry Peel i Charlie Chaplin”.

FORUM: „Djabeł oceanów”.
FILHARMONIA: „Droga olbrzymów”.
HELJOS: „Monte Carlo”.
HEL: „Książka student” i rewja.
HOLLYWOOD: „Zdobycyca serc”.
KOMETA: „Noce Kaukaskie”.
LUX: „Gdy północ wybije” i „Mądra żona”.

LOTOS: „Szeptana miłość”.
MEWA: „Cudza narzeczona” i „Rozkosze ojcostwa”.
MAJESTIC: „Król bulwarów”.
MIEJSKI: „Miljon”.
PAN: „Krwawy Wschód”.
PALACE: „Bomby nad Monte Carlo”.
POPULARNY (Radna 14): „Gwiaździsta Eskadra”.
ROXY: „Czar Tanga”.
SOKÓŁ: „Atlantyc”.
SPLENDID: „Tragedja na Mont Blanc”.
STYLOWY: „Romans” z Gretą Garbo.
TECZA: „Noce marokańskie”.
TOMBOLA: „Kawiaronka”.
URANJA: „Góra rezercwiści”.
UCIECHA: „Szary dom”.
WISLA: „Dziewczyna z U. S. A.” i rewja.
ZNICZ: „Serce na ulicy”.

KRONIKA STOŁĘCZNA

PROJEKT HALI TARGOWEJ DLA PRAGI.

Zaludniona dzielnica Warszawy, Praga, wraz z przylegającymi przedmieściami, nie posiada hali targowej. Z tego powodu handel artykułami żywności odbywa się w tej dzielnicy na rynkach otwartych, nie jest skoncentrowany i przeto nie odpowiada nowoczesnym wymaganiom aprowizacji miast. W związku z projektem budowy wielkiej rzeźni centralnej na Żeraniu, w kołach magistratu wysuwany jest plan zużytkowania obecnych pomieszczeń rzeźni przy ul. Namieśnikowskiej na halę targową. Bez większych kosztów rzeźnia da się na ten cel przerobić, zaś w ten sposób zarząd miasta uzyskałby bardzo poważne źródło dochodów. Podkreśla się wielkie wyгоды urządzenia hali na Namieśnikowskiej, albowiem rzeźnia posiada chłodnię, znajduje się w pobliżu portu handlowego i posiada tor kolejowy, łączący teren rzeźni z główną siecią kolejową. Projekt urządzenia na Pradze ma być wkrótce konkretnie omówiony.

LIKWIDACJA ZAKRĘTU ŚMIERCI.

T. zw. „zakręt śmierci”, prowadzący od Al. Sobieskiego do drogi Królewskiej, idącej w kierunku Wilanowa, był najbardziej niebezpiecznym miejscem dla ruchu samochodowego podwarszawskiego. Na zakreście tym kronika wypadków zanotowała cały szereg katastrof, spowodowanych ostrością zakrętu, wąskim przejazdem i brakiem możliwości ominięcia wozu, dążącego w kierunku przeciwnym. Sejmik powiatu warszawskiego przystąpił do likwidacji tego niebezpiecznego zakrętu. W związku z porządkiem i przebudowaniem Królewskiej Drogi, zakrętowni nadawany jest łagodniejszy kierunek. Utworzony będzie łuk, zaczynający się tuż przy końcu betonowej jezdni, a następnie łączący się z Królewską Droga przy sygnale świetlnym, ustawionym na tej drodze. W związku z tem usunięto w dniu wczorajszym 4 drzewa, stojące na

przeszkodzie realizacji projektu. Roboty ziemne już się rozpoczęły.

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE MAGISTRATU.

Na dzisiejszym posiedzeniu magistratu rozpatrywane mają być m. in. wnioski w sprawie oświetlenia elektrycznością szeregu ulic, a dalej — wnioski w sprawie wydzierżawienia lokalu przy ul. Grochowskiej na szkołę powszechną. Prócz tego ma być omówiona sprawa zezwolenia emerytom teatrów miejskich na wyetępy w teatrach, sprawa zmiany taryfy opłat domu składowego, jak również sprawa powiększenia składu komisji racjonalizacji pracy. Spodziewana jest dyskusja w sprawie teatrów miejskich.

ZASIŁKI DLA ĆWICZĄCYCH.

Osoby, powołane na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, mogą korzystać z ustawowych zasiłków, o ile wskutek powołania ich straciły możliwość żywienia członków swoich rodzin. Podania mogą być wnoszone w terminie najpóźniej 30 dni od daty zwolnienia z formacji. Zauważono, że zgłaszający się opóźniają ten termin, względnie nie przedstawiają odpowiednich dokumentów, wobec czego wydział wojskowy magistratu wyjaśnia, że takie podania nie będą zupełnie rozpatrywane. Leży zatem w interesach osób, ubiegających się o zasiłek, by stosowały się z całą dokładnością do obowiązków w tej mierze przepisów.

DOSTAWA ŻYWNOSCI DO WARSZAWY.

W ciągu miesiąca września, według danych inspekcji handlowej magistratu przybyło do Warszawy 66677 wozów z żywnością, sianą i drzewem rąbanem. Z artykułów żywnościowych najczęściej przywozi się obecnie warzyw i ziemniaków. Owoce przywożone są do Warszawy drogą wodną. W tymże okresie sprawozdawczym inspekcja handlowa zainkasowała 86971 zł. za postój dzienny wozów.

W CZORAJSZYCH WYPADKACH

ZABITY PRZEZ TRAMWAJ.

Na ulicy Górczewskiej został przejechany przez tramwaj na śmierć 4-letni Tadeusz Kulesza (Górczewska 12a).

DRAMAT MIŁOSNY. — DWIE OFIARY.

Do mieszkania Ruchli Mincowej (Przy okopowa 55), przyszedł starający się o rękę jej córki, 30-letniej Miny, 24-letni Leon Goldglas. Otrzymałszy odpowiedź odmowną, wyjął rewolwer i wystrzelił dwa razy, trałając Mincównę w szyję i prawe ramię. Gdy ranna upadła na ziemię, Goldglas strzelił sobie w usta, przebijając podniebienie. Pogotowie przewiozło ofiary dramatu do szpitala gdzie Goldglas zmarł.

KRWAWY BÓJ NA BUDACH. — 4-RY OSOBY RANNE.

W nocy z soboty na niedzielę przy ul. Sołtyka 6, na Budach wynikła awantura. Lokator tegoż domu Stanisław Żórawski, murarz, domagał się zwrotu 11 zł. za 2 dni pracy u murarza Wacława Józwickiego. Ten ostatni uderzył Żórawskiego t. zw. „bykiem”. W obronie napadnętego stanęli lokatorzy tegoż domu: 64-letni Stanisław Kazimierowski (koźlarz) kaleka bez prawej ręki i jego sublokatorzy, Józwicki, oburzony za wtrącanie się do sprawy, wezwał cótkę swą i żonę — i razem z nią przypuścił szturm do mieszkania Kazimierowskich na parterze, wybijając kamieniami 8 szyb w 2-ch oknach. W ruch poszły również garnki, talerze, patelnie i t. p. naczynia.

Na miejsce przybyło 3 policjantów 3 komis., którzy zajęcie zlikwidowali. Lekarz Pogotowia opatrzył 3 ofiary: Józwicki (rana tłuczona głowy), 18-letnia Janina Kazimierowska (rana cięta górnej wargi oraz potłuczenie prawego boku i nogi). Wreszcie ojciec jej — (rany cięte głowy i czoła).

Drukarnia „ROBOTNIK”

ZAOPATRZONA W NOWOCZESNE
URZĄDZENIA TECHNICZNE
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

na DZIENNIKI I CZASOPISMA

ORAZ WSZELKIEGO RODZAJU DRUKI

ODNAJMOWANIE POKOJÓW— PROCEDEREM HANDLOWYM

Ogólny kryzys gospodarczy przyczynił się do znacznego zwiększenia liczby odnajmowanych pojedynczych pokoiów. Niekiedy główny lokator, nie mogąc pokrywać komornego wskutek zmniejszenia zarobków odnajmuje większość zajmowanych izb, znajdując w ten sposób poważną część pokrycia czynszu mieszkaniowego. Dowiadujemy się, że nowy projekt noweli ustawy o podatku przemysłowym w poważnym stopniu zagroza odnajmującym pokoje, wprowadzając pojęcie nowe, dotychczas niestosowane. Otóż według tego pojęcia, odstąpienie sublokatorom więcej ponad 2 pokoje, uważane ma być za proceder handlowy identyczny z prowadzeniem przedsiębiorstwa pokoiów meblowanych, wobec czego główny lokator w takim wypadku obowiązany będzie do wykupienia świadectwa przemysłowego. W sprawie tej spodziewana jest w tych dniach interwencja związków lokatorów u rządu, jak również w sejmie.

SZKOŁA PRAKTYCZNA DLA PRACOWNIKÓW ORGANIZACJI

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego otwiera kurs praktyczny dla pracowników socjalistycznych organizacji społecznych, zawodowych i politycznych.

Kurs trwać będzie 6 miesięcy (od listopada do marca). Zajęcia odbywać się będą w godzinach wieczornych, 2 razy na tydzień.

PROGRAM:

1) Wzorowa ortografia. Składnia, stylistyka, oraz estetyka słowa pisanego; 48 godzin (jeden raz na tydzień dwie godziny); 2) Psychologia czytelnictwa — 2 godziny; 3) Zbieranie i systematyzowanie materiału — 4 godziny; 4) Korespondencja organizacyjna, oraz redagowanie komunikatów ogłoszeń — 3 godziny; 5) Pisanie protokołów — 8 godzin; 6) Redagowanie rezolucyj; odezwo — 12 godzin; 7) Korespondencje do pism, artykuły, polemika — 14 godzin.

Praca na kursie polegać będzie na zajęciach praktycznych.

Zapisy słuchaczy przyjmuje Sekretariat Generalny T. U. R Czerwonego Krzyża Nr. 20, IV piętro, pokój Nr. 64, telefon 325-03 od godz. 1 — 3-jej.

Dziś w Radio

PONIEDZIAŁEK.

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.05 Sygnal czasu. Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 — 12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10 — 12.15 Komunikat PIM-a. 12.15 — 13.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.15 — 14.45 Przerwa. 14.45 — 15.05 Płyty gramofonowe. 15.05 — 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.15 — 15.25. Przegląd komunikacyjny. 15.25 — 15.45. Odczyt dla nauczycieli. 15.45 — 15.50 Komunikat dla żegluga i rybaków. 15.50 — 16.15. Płyty gramofonowe. 16.15 — 16.20 Przerwa. 16.20 — 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.40 — 17.10 Płyty gramofonowe. 17.10 — 17.35 „Orginały w przeszłości polskiej”. (Transmisja ze Lwowa). 17.35 — 18.50 Muzyka lekka. 18.50 — 19.15 Rozmaitości. 19.15 — 19.25 „Skrytka pocztowa rolnicza”. 19.25 — 19.30 Odczytanie programu na dzień następny. 19.30 — 19.45 Płyty gramofonowe. 20.00 — 20.15 Feljton muzyczny. 20.15 — 22.15 Operetka „Szttygar” Zelera. 22.15 — 22.30 Feljton p. t. „Pod trójbarwnym sztandarem Francji”. 22.30 — 22.45 Płyty gramofonowe. 22.50 — 22.55 Komunikaty. 22.55 — 23.00 Wiadomości sportowe. 23.00 — 24.00 Muzyka lekka.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Dziś pochmurno, Pomorze, Wielkopolska, Wileńskie: rankiem chmurno, mglisto (miejscami rosząca mgła), w ciągu dnia zachmurzenie zmienne. Temperatura 12 do 15 st. Umiarkowane wiatry zachodnie i południowo - zachodnie.

Polska środkowa, Małopolska, Polesie: rankiem mglisto, w ciągu dnia dość pogodnie przy zachmurzeniu umiarkowanym. Temperatura 14 do 17. Słabe wiatry miejscowe.

Śląsk, Podhale, Tatry, Małopolska Wschodnia, Podole, Wołyń: przez cały dzień chmurno rankiem mgły, temperatura 15 do 18. Słabe wiatry północno - wschodnie lub miejscowe.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

MAGISTER matematyki, fizyki, długoletni nauczyciel gimnazjalny udziela lekcji. Ewentualna kondycja tel. 264-85.

SAMODZIELNY RUTYNOWANY buchalter - biuralista poszukuje stałego, względnie dorywczego zajęcia. Łaskawe oferty do Administracji pod „M. S.”.

Już pojutrze
w kinie

majestic

arcydzieło reżyserji
Augusto Genny



LES AMOURS DE MINUIT
RYTMI TEMPOI NAPIĘCIEI
SZAŁ KANKANA!

COLOSSEUM POZATEK 6 FILHARMONIA
W NIEDZ. 4

NAJWIĘKSZE ARCYDZIEŁO
WSZYSTKICH CZASÓW

„DROGA OLBRZYMÓW”

MAŁA SALA: CHESTER CONKLIN
GEORGE BANCROFT w arcy wesol kom'

„WIĘCEJ PARY”
Dla młod. dozwolone. Ceny zł. 1 i 1.50.

Dźwiękowy Kinoteatr MIEJSKI
Początek godz. 6.30. Niedziele i święta 5 pp.

MILJON

NADPROGRAMY DŹWIĘKOWE

„majestic” nowy-świat 43
pocz. o godz. 6
Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!



ARCYWESOŁY
PRZEBÓJ
PARYSKI
p. t.

w roli
główniej
GEORGES MILTON
Najpopularniejszy piosenkarz Paryża,
Ceny biletów dla młod. na I i II seans niższe

KINO
REWJA ZNICZ Śniadeckich 5

Dziś inauguracyjny program

„SERCE NA ULICY”

W rolach głównych ZBYSZKO SAWAN
i NORA NEY.

NA SCENIE:
„Pod Gwiaździstą Bandera”
z udziałem całego zespołu pod kierown.
STANISŁAWA WOLIŃSKIEGO

„ATLANTIC” Chmielna 35.

P. 4, 6, 8, 10.10
Pierwszy polski dźwiękowiec sezonu

10-ciu z PAWIAKA

W rol. gł. A. Brodzisz, B. Samborski, K. Lurbińska, Z. Batorycka, J. Węgrzyn, K. Justjan
Uwaga: Bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

„PAN” — „CAPITOL”

KRWAWY WSCHÓD

Znowu słyszeliśmy dużo szumnej reklamy — i ujrzeliśmy marny, banalny w pomysłach, a pełen usterek w wykonaniu obraz, nie przynoszący zaszczytu jego twórcom, ani nie dający chwały polskiej produkcji.

Akcja dzieje się na froncie, oczywiście bolszewickim; bohaterami są, oczywiście, oficerowie armii czynnej, którzy walczą o miłość jednej i tej samej kobiety. A że amantów jest dwóch — więc jeden „poświęca się” i ginie, zostawiając pole do działania rywalowi.

Strona techniczna i dźwiękowa filmu jest wręcz skandaliczna i przypomina najłabsze filmy niemieckie, którymi zalewane są ekrany kin drugorzędnych.

Gra wykonawców ratuje nieco sytuację, gdyż zarówno Cybulski, jak i Ordey wykazali pewną pracę nad sobą. P. Ola Obarska prezentuje się niezłe, ale ma w grze zbyt wielkie luki!

Ika.

SZTAFETA ROBOTNICZA

ZE SPORTU ROBOTNICZEGO

NA ROWERACH DOKOŁA POLSKI

Wycieczka kolarzy Widzewa.

W lipcu r. wyruszyli dwaj kolarze R. T. S. „Widzew” (Łódź) Rembowski i Kowalski na wycieczkę kolarską dookoła Polski. Wycieczka ta miała za zadanie propagandę robotniczego sportu kolarskiego.

Kolarze Widzewa wszędzie byli podejmowani niezwykle gościnnie. Trasa, którą przybyli jest naprawdę imponującą i świadczy o olbrzymim nakładzie sił i energii młodych zawodników.

W czasie wycieczki swej kolarze odwiedzili następujące miasta: Piotrków, Śląsk Górny i Cieszyński, Zakopane, Kraków, Lwów, Drohobycz, Borysław, Zaleszczyki, Tarnopol, Łuck, Brześć, Białystok, Wilno, Warszawa, Toruń, Grudziądz, Gdynia, Puck, Poznań.

Do Łodzi śmiały kolarze przybyli po 42 dniach podróży witani serdecznie przez rodziny i przedstawicieli swego klubu.

O ROBOTNICZE MISTRZOSTWO LWOWA.

W dalszych rozgrywkach piłkarskich o robotnicze mistrzostwo Lwowa rozegrane zostały następujące mecze:

RKS. — ZZK 6:1. Gra na niskim poziomie z powodu błotnistej terenu i padającego w drugiej połowie deszczu. Przez cały czas zawodów, przewaga RKS-u dla którego bramki strzelili Nowak, Kurowiec po dwie oraz Żelazko i Dekutowski po jednej.

Grafika — Metal 5:2. W pierwszej połowie gra ostra, przyczem obrońca Metalu wskutek kontuzji schodzi z boiska. W drugiej połowie przewaga Grafiki.

Po dotychczasowych rozgrywkach tabela o mistrzostwo przedstawia się następująco: 1) RKS. pkt. 2, 2) Grafika pkt. 3, 3) Metal pkt. 2, 4) ZZK. pkt. 0.

[MISTRZOSTWA CIĘŻKOATLETYCZNE „SKRY”

W niedzielę odbyły się w lokalu „Skry” zawody ciężko - atletyczne o mistrzostwo klubu w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Mistrzami zostali w poszczególnych wagach następujący zawodnicy:

Zapasy:
Waga kogucia 1) Lebiada przed Mianowskim II i Polakiem, Waga piórkowa 1) Kalinowski przed Mianowskim I-ym i Lewczukiem, Waga półśrednia 1) Kowalewski przed Dzielwulakiem.

Podnoszenie ciężarów:
Waga kogucia 1) Lebiada 178 kg. Waga piórkowa 1) Tomaszewski 212 kg. Waga lekka 1) Nalewajski 229. Waga średnia 1) Maliński 247 kg.

W sprawie podatku od imprez sportowych na rzecz Czerwonego Krzyża

Na piątkowym posiedzeniu Zarządu Związku Polskich Związków Sportowych żywą dyskusję wywołał zgłoszony do Sejmu projekt ustawy w sprawie podatku od imprez sportowych na rzecz Czerwonego Krzyża. Zarząd uchwalił jednomyślnie natychmiastową interwencję u czynników rządowych oraz w Sejmie w powyższej sprawie i w tym celu wybrał specjalną Komisję, która przedłoży memoriał odpowiednim czynnikom.

Na tymże posiedzeniu wybrano również komisję, która interwenjować będzie w Ministerjum Oświaty w sprawie należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych.

W ciągu roku odbyło się w Niemczech 675.600 meczów

Przed kilkoma dniami ukazał się w Niemczech rocznik, wydany przez Niemiecki Związek Piłkarski. Z tego rocznika dowiadujemy się wielu ciekawych danych o potęgę piłkarstwa niemieckiego. Do Związku — jak się okazuje — należy 7.959 klubów. Liczba piłkarzy wynosi aż 986.046. W roku ubiegłym w zawodach o mistrzostwo wszystkich klas wzięło udział 30.929 zespołów, które rozegrały razem nieprawdopodobną ilość 675.770 meczów! Dochody zawiązków wyniosły 166.321 mk. niem. a wydatki 212.564 mk.

Co zainteresuje piłkarzy?

NOWE ZARZĄDZENIA WŁADZ PIŁKARSKICH W SPRAWIE AWANTUR NA BOISKACH.

Dn. 1 października ukazały się nowe zarządzenia najwyższych władz piłkarskich, dotyczące utrzymania porządku na boiskach. Przepisy przewidują, że na każdym meczu musi być odpowiednia ilość porządkowych z opaskami, rozstawionych w różnych punktach boiska i pełniących swoje funkcje aż do czasu wyjścia publiczności. Porządkowi podlegają specjalnie wyznaczonemu członkowi zarządu, który ponosi odpowiedzialność za utrzymanie porządku. Kluby winny tak rozstawić porządkowych, aby zapewnić sędziemu i drużynie gości w przerwie i po zawodach swobodne przejście z boiska do szatni bez zetknięcia się z publicznością.

W widocznych miejscach, winny być umieszczone tablice wzywające publiczność do odpowiedniego zachowania się z zagrożeniem usunięcia z boiska przez policję. Poza tem na każde zawody klub obowiązany jest bezwzględnie zapewnić sobie odpowiednią ilość policji, celem ochrony sędziego i graczy w razie jakiegokolwiek awantury.

Przy bramkach mogą się znajdować jedynie: bramkarz rezerwy, kierownik drużyny, ewentualnie trener, lekarz

oraz uprawnieni do przebywania na boisku fotografowie, przyczem wszystkie wymienione osoby winny się znajdować w takiej odległości od linii autowej, by nie przeszkadzać graczom w grze.

Pożądane jest oddzielenie boiska od widowni zapomocą siatek drucianek, względnie barjer. Punkt ten jest oczywiście tylko dezysydatem ze względu na obecną sytuację finansową.

Wszystkie te zarządzenia winny być przez kluby podane do wiadomości graczy.

NOWE PRZEPISY SĘDZIOWSKIE.

W związku z wypadkiem, jaki wydarzył się na meczu Warszawianka — Warta przy wykonywaniu rzutu karnego, który posłużył Wydziałowi G. i D. za podstawę do unieważnienia tych zawodów, zarząd PKS. wydał ostatnio zarządzenie w którym domaga się od sędziów, ażeby podczas wykonywania rzutów karnych, wszyscy gracze z wyjątkiem bramkarza i wykonawcy znajdowali się na boisku poza obrębem pola karnego i łuku 9-metrowego.

Jednocześnie uregulowano sprawę zwracania uwag graczom przez sędziego. Bezpośrednie konferencje sędziego z graczami uznano za niewłaściwe, obecnie wszystkie napomnienia i wyklu-

czenia z gry muszą być dokonane za pośrednictwem kapitana drużyny. Przepis ten należy powitać z uznaniem, bowiem na tle udzielania napomnień i wykluczeń z boiska powstawały częste incydenty.

Wreszcie PKS., biorąc pod uwagę ciężkie położenie materialne klubów ligowych, obniżył ryczałty dla sędziów tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

ZMIANY W PRZEPISACH MIĘDZY-NARODOWEJ FEDERACJI PIŁKARSKIEJ.

Z dniem 1 stycznia 1932 r. wchodzi w życie uchwalone niedawno przez międzynarodową Federację Piłkarską (F. I. F. A.) zmiany niektórych przepisów piłkarskich.

Nowe przepisy przewidują, że w razie złego wykonania rzutu rękoma z poza linii bocznej, rzut ten wykonuje drużyna przeciwna. Następnie rzut wolny pośredni za przetrzymanie piłki przez bramkarza należy dyktować wówczas, gdy bramkarz będąc w posiadaniu piłki robi z nią więcej niż trzy kroki to znaczy, że rzut można dyktować najpóźniej przy czwartym a nie jak dotychczas przy trzecim kroku bramkarza.

SENSACJE ZAGRANICZNE

WCIAŻ NOWE REKORDY.

W piątek odbyły się w Pradze czeskiej zawody lekkoatletyczne, na których Kühmund osiągnął w skoku wzwyż 189 cm., który to wynik jest nowym rekordem Czechosłowacji.

Niezłomowany Douda po świetnym wyniku w Brnie zaatakował porażką drugi rekord światowy Hirschefelda w kuli, ale osiągnął stosunkowo słaby wynik 1577 mtr.

W sezonie bieżącym pobite zostały w Finlandji następujące zatwierdzone rekordy: 110 mtr. przez płotki — Sjöstedt — 14,4 sek.; 2 mile angielskie — Paavo Nurmi — 8:59,5 sek.; skok o tyczce — Lindroth — 4,03 mtr.; rzut młotem — Poerhoelae — 53,77 mtr.

HOLANDJA OSTATECZNIE ZREZYKNOWAŁA Z UDZIAŁU W OLIMPJADZIE.

Holenderski komitet olimpijski ogłosił oficjalnie, że wobec wielkich trudności w uzyskaniu funduszy na wysłanie ekspedycji do Los Angeles oraz wobec zastraszającego się kryzysu ekonomicznego Holandia nie weźmie udziału w najbliższej olimpiadzie, która się odbędzie w 1932 r.

EGIPT MISTRZEM CIĘŻKOATLETYCZNYM EUROPY.

W Luxemburgu rozegrane zostały zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo Europy w podnoszeniu ciężarów. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Egipt 11 punktów przed Niemcami, 10 pkt. Austrią, 5 pkt., Luxemburgiem i Włochami po 2 pkt.

Mistrzostwa zgromadziły ogółem 62 zawodników z 12 państw. Polska nie była reprezentowana ze względu na słabą klasę jej zawodników.

Następne mistrzostwa Europy rozegrane zostaną we Włoszech.

Z ANGIELSKIEJ LIGI PIŁKARSKIEJ.

W tegorocznych rozgrywkach angielskiej ligi piłkarskiej prowadzi obecnie drużyna Westbromwich Albion, która zdobyła na wiosnę puchar Anglii i mistrzostwo II ligi.

SENSACYJNY RAID MOTOCYKLOWY POLSKIEJ KOBIETY.

Polka T. Morozowicz (Łódź) odbyła na Arielu raid motocyklowy z Londynu przez Francję, Hiszpanję, Szwajcarię, Niemcy, Czechy do Polski. Trasa wynosiła około 5.000 klm.

ZAMKNIĘCIE WYSTAWY SPORTOWEJ W PARDUBICACH.

W Pardubicach zamknięta została wielka międzynarodowa wystawa wychowania fizycznego i sportu. W czasie trwania wystawy zwiedziło ją 956.000 osób.

PREZYDENT REPUBLIKI FINSKIEJ ZWYCIĘŻA W ZAWODACH STRZELECKICH.

W stolicy Finlandji odbyły się zawody strzeleckie o nagrodę wędrowną prezydenta republiki. Nagrodę zdobył Lindgren 1088 pkt. W strzelaniu z broni małokalibrowej dla seniorów zwyciężył prezydent Republiki Fińskiej Pehr Svinhufvud 558 pkt. Warto zaznaczyć, że prezydent Svinhufvud kończy w grudniu r. b. 70-ty rok życia.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA PAŃSTW SKANDYNAWSKICH.

Rozegrane w Helsinkach zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo akademickie państw skandynawskich zakończyły się zwycięstwem Finlandji. Pierwsze miejsce zajął Uniwersytet w Helsinkach — 52 pkt. przed Sztokholmem 16 i pół pkt., Uppsalą 10½ pkt. i Abo 2 pkt.

TURNIEJ PIŁKARSKI KLUBÓW POLSKICH W CZECHOSŁOWACJI.

Na Śląsku Czeskim odbył się turniej piłkarski, urządzony przez miejscowe kluby polskie. Wyniki były następujące: Polonia (Kawina) — Pogoń (Frysztat) 2:4 (1:2), Śląk (Karwina) — Delnicka Unie (Morawska Ostrawa) 1:3 (0:1).

PŁAWCZYK ZWYCIĘSCĄ OGÓLNOPOLSKIEGO DZIESIĘCIOBOJU

Ogólnopolski dziesięciobój lekkoatletyczny organizowany przez Bratnią Pomoc C. I. W. F. zakończył się w ogólnej punktacji zwycięstwem Pławczyka — 6599,67 pkt. przed Siedleckim — 6452,695, Ossowskim — 5774,935.

Reprezentacje Polski w Belgji

POLSKA ZWYCIĘŻA BELGJĘ W LEKKOATLETYCE 38:28

Wczoraj rozegrany został w Brukseli wobec wielu tysięcy widzów dawno oczekiwany mecz lekkoatletyczny pomiędzy Polską a Belgją. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem Polski 38:28 punktów. Zwycięstwo to jest cenniejsze, że nasza reprezentacja wystąpiła w osłabionym składzie.

Poszczególne wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

100 mtr. 1) Garain (Belgja) 11,4, 2) Burg (Belgja) 3) Gruening (Polska), 4) Biniakowski (Polska). Zwycięstwo belgijczyków w tej konkurencji nie było niespodzianką wobec braku najlepszego sprintera polskiego Trojanowskiego II. Niespodzianką natomiast było zajęcie przez Biniakowskiego czwartego miejsca za Grueningiem.

400 mtr.: 1) Biniakowski (Polska) 52

sek. 2) Weiss (Polska) 3) Verhaert (Belgja) 4) Schaak (Belgja).

800 mtr.: 1) P etkiewicz (Polska) 2:01,2 2) Maszewski (Polska), 3) Conjaerts (Belgja), 4) Lhoste (Belgja).

1500 mtr.: 1) Kusociński (P) 4:18, 2) Geraerts (B) o 10 mtr. za pierwszym, 3) Sidorowicz (P), 4) Heesben (B).

5000 mtr.: 1) Kusociński (P) 15:23 4

2) Marechal (B) 3) van Rumst (B), 4) Hartlik (P).

Rzut oszczepem: 1) Franciszek Mikrut (P) 62,60 (Wynik ten jest nowym rekordem Polski) 2) Herremans (B) 58,10 3) Władysław Mikrut 56,90. 4) Etienne (B) 56,20.

Sztafeta szwedzka: 1) Polska w składzie Biniakowski, Weiss Gruening i Koźlicki. W czasie 2:04,2. 2) Belgja w składzie: Roulent, Lhoste, Burg, Garain w czasie 2:04,6.

Słabe wyniki biegów należy tłumaczyć złą bieżnią.

NIEZNACZNE ZWYCIĘSTWO BELGJI NAD POLSKĄ W MECZU PIŁKARSKIM

Równocześnie z meczem lekkoatletycznym odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Belgji. Po ciekawej i emocjonującej walce zawody przyniosły zwycięstwo belgijczykom w nieznacznym stosunku 2:1 (1:0).

Gra prowadzona fair stała na bardzo wysokim poziomie. Technicznie górowała nieco drużyna belgijska. Mimo to gra była równorzędna otwarta bez przewagi żadnej ze stron. Zwycięstwo swe zawdzięcza reprezentacja Belgji świetnej obronie, która likwidowała wszelkie zakusy ataku przeciwnika. W pierwszej połowie atak polski niezupełnie zgrany ze sobą zmarnował wiele sytuacji. Dopiero po przerwie udało się Wypijewskiemu uzyskać honorową bramkę dla barw polskich. Zawody prowadził p. Mutters z Holandji.

Niedziela na boiskach

LEGJA ZDOBYWA PUHAR „QUI PRO QUO”

Wczoraj odbył się na boisku Legji w Warszawie trzeci decydujący mecz o puchar ufundowany przez Teatr „Qui Pro Quo”, pomiędzy Polonią a Legją. Po ciekawym przebiegu zwycięstwo odniosła Legja w stosunku 3:2 (1:1). Wojskowi mieli przez cały czas znaczną przewagę, ale nie umieli uwidocznić tego cyfrowo, wobec braku strzelców w ataku.

MECZE LIGOWE

RUCH REMISUJE Z LECHJĄ.

Rozegrany we Lwowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ruchem a Lechią zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (2:1).

WYSOKOCYFROWE ZWYCIĘSTWO WARTY NAD CZARNYMI

Czarni bawili w niedzielę w Poznaniu, gdzie walczyli w meczu o mistrzostwo Ligi z Wartą, przegrywając wysoko 0:6 (0:2).

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI.

1) Garbarnia 24 pkt. 2) Wisła 24 pkt. 3) Warta 23 pkt. 4) Legja 23 pkt. 5) Pogoń 22 pkt. 6) ŁKS 20 pkt. 7) Ruch 19 pkt. 8) Polonia 16 pkt. 9) Cracovia 16 pkt. 10) Czarni 12 pkt. 11) Lechia 11 pkt. 12) Warszawianka 10 pkt.

NIESPODZIANKI W ZAWODACH O WEJŚCIE DO LIGI

Mecz decydujący o mistrzostwo grupy, rozegrany w Białymstoku pomiędzy 1 p. legji. z Wilna a 82 p.p. z Brześcia,

zakończył się niespodziewanem zwycięstwem 82 p.p. 1:0

W Przemyślu odbył się mecz decydujący o mistrzostwo grupy pomiędzy Rewerą (Stanisławów) a 22 pp. (Siedlce). Zwyciężyła niespodziewanie drużyna siedlecka 3:0 (2:0).

NAPRZÓD NAJPEWNIJSZYM KANDYDATEM DO LIGI.

Pierwszy mecz międzygrupowy o wejście do Ligi, rozegrany w Lipinach pomiędzy Naprzodem a ŁTSG przyniósł zdecydowane zwycięstwo drużynie śląskiej 5:2 (2:1).

ŚLĄSK ZWYCIĘŻA LWÓW 3:1

We Lwowie odbył się w niedzielę międzymiastowy mecz piłkarski o puchar tygodnika „Sport”. Gra była przez cały czas otwarta. Reprezentacja Śląska umiała jednak lepiej wykorzystywać do godnej sytuacji podbramkowej i dzięki temu odniosła zwycięstwo 3:1 (1:0).

KŁĘSKA REPREZENTACJI WROCŁAWIA W POZNANIU

W Poznaniu rozegrane zostały w niedzielę międzynarodowe zawody bokserkie pomiędzy reprezentacjami Poznania i Wrocławia. Zwyciężyła drużyna poznańska 12:4. Polacy wygrali wszystkie spotkania z wyjątkiem wagi lekkiej, poza tem były dwa remisy.

CHORZÓW MISTRZEM POLSKI W SZCZYPIORNIAKU

W sobotę i niedzielę odbyły się w Krakowie finałowe zawody o mistrzostwo Polski w szczypiorniku. Pierwsze-

go dnia Chorzów pokonał Sokół 6:4 (3:3)

W niedzielę Chorzów odniósł zwycięstwo nad Wartą poznańską 4:1 (2:0) a Sokół przegrał z Wartą 3:7 (1:4).

W ogólnej klasyfikacji I-sze miejsce i mistrzostwo Polski zdobył Chorzów przed Wartą i Sokołem.

ŁÓDŹKI KLUB TENISOWY MISTRZEM POLSKI

We Lwowie odbyły się w sobotę i niedzielę finałowe rozgrywki tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Łódzkim Klubem Tenisowym a Lwowskim Klubem Tenisowym

W ogólnej punktacji zwyciężył Łódzki Klub Lawn tenisowy w stosunku 5 do 2, zdobywając tytuł drużynowego mistrza Polski.

MAKABI WARSZAWSKA W WILNIE.

Makabi warszawska bawiła w sobotę i niedzielę w Wilnie, gdzie rozegrała dwa mecze z miejscową Makabi. Pierwszego dnia wygrała drużyna wileńska 5:1 (2:1), a drugiego dnia 3:0.

WARSZAWIANKA POKONANA W RADOMIU.

Drużyna ligowa Warszawianki osłabiona kilkoma rezerwowymi pokonana została w Radomiu przez RKS, w stosunku 2:3 (2:2).

Z DNIA W. O. Z. P. N.

Na boisku Skry rozegrany został w niedzielę mecz pomiędzy reprezentacją klubów polskich klasy B a takąż reprezentacją klubów żydowskich. Wygrali pierwsi w stosunku 2:1.